Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 13/11/2026 18:36:20

DOI:10.17951/we.2020.6.1.151-171 | Wschód Europy • Восток Европы • East of Europe vol 6, 1 / 2020

Waldemar Paruch
ORCID ID: https://orcid.org/0000-0002-8215-8092
Instytut Nauk Politycznych i Administracji, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Polska

Pogranicze Rzeczypospolitej i Rosji a niepodległość Ukrainy i Białorusi – rozważania o rywalizacji politycznej

1. Między „wielkim pograniczem" a peryferiami mocarstw

Sumując potencjał terytorialny, demograficzny i geopolityczny dzisiejszych państw – ukraińskiego i białoruskiego – otrzymujemy istotne wielkości (dane za 2017 rok): 811 tys. km kw. oraz 53 mln mieszkańców, powiązanych ze sobą silnymi więzami kulturowymi i historycznymi oraz zamieszkujących ziemie o unikatowym położeniu geograficznym[1]. Położenie geograficzne na przecięciu dwóch osi Wschód–Zachód oraz między morzami Bałtyckim i Czarnym dowartościowywały cały region oraz czyniły go interesującym zarówno dla ludności (najeźdźców lub kolonizatorów) z terenów Azji i Europy Środkowej, jak również dla imperiów ukierunkowanych na rozszerzanie swojej dominacji w środowisku międzynarodowym (przynajmniej w wymiarze kontynentalnym, ale również uniwersalnym). To właśnie trzy wymienione główne cechy, traktowane łącznie upoważniają do użycia określenia „wielkie pogranicze".

Stosunkowo łatwo pogranicze, nawet rozległe, może przekształcić się w peryferia, mimo iż między tymi pojęciami są zasadnicze różnice. Po pierwsze, o ile pogranicze jest wyjątkowo ważnym przedmiotem zainteresowania centrów decyzyjnych, gdyż jego opanowanie przynosi znaczne zyski o skutkach strategicznych, długofalowych i historycznych, o tyle peryferia są obszarami zmarginalizowanymi, bez wpływu na sytuację w państwie, o małych i niedocenianych zasobach. Jednak pogranicze staje się często polem walk z racji swojego znaczenia, podczas gdy status państwowy peryferii rzadko kiedy detonuje wojnę z powodu nieistotnego potencjału. Po drugie, odmienne jest podejście centrum decyzyjnego państwa do pogranicza i do peryferii. Pogranicze jest traktowane jako cenny zasób różnego typu – od kulturowego do ekonomicznego, władze centralne dążą do jak najpełniejszego utrwalenia jego państwowego statusu oraz zintegrowania

[1] „Rocznik Statystyki Międzynarodowej" 2018, s. 110–111.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 13/11/2026 18:36:20

społecznego i gospodarczego, natomiast peryferia są jedynie przedmiotem wyzysku (typowego dla kolonializmu), co prowadzi do zacofania, regresu i ubóstwa[2].

Charakter geopolityczny i demograficzny terytoriów między Polską i Rosją przesądzał o statusie ziem ukraińskich i białoruskich; oba terytoria, a następnie państwa, uzyskały znaczenie strategiczne, co wyraźnie można było zauważyć w czasie kolejnych konfliktów wojennych. Wojska Rzeczypospolitej w 1610 roku, Wielka Armia napoleońska w 1812 roku, siły zbrojne państw centralnych w latach 1915–1918 oraz skupionych w Osi w 1941 roku podążały na Moskwę szlakiem smoleńskim[3]. Po tych wojnach ugruntował się pogląd, że bez opanowania ziem ukraińsko-białoruskich nie można stać się hegemonem w Europie Środkowej. W Krakowie i Wilnie oraz w Moskwie i Sankt Petersburgu nie było wątpliwości, że zajęcie ziem ukraińsko-białoruskich uczyniło z Rzeczypospolitej i Cesarstwa Rosyjskiego potęgę na skalę kontynentalną.

Rola pogranicza między Europą Środkową a Wschodem spełniana przez Ukrainę i Białoruś spowodowała, że ich elity społeczne bezpośrednio zetknęły się z dwoma stylami myślenia: rosyjskim (euroazjatyckim) i polskim (środkowoeuropejskim). W Pierwszej Rzeczypospolitej polityka była realizowana w wyniku kompromisu osiąganego przez naród polityczny, między mieszkańcami różnych województw i ziem, między instytucjami państwa: królem, izbą poselską, senatem, sejmikami, samorządem miejskim. Z tego powodu cechą przestrzeni publicznej w państwie staropolskim był pluralizm oraz poszanowanie dla odmienności kulturowej i religijnej przeniesione na poziom relacji międzypaństwowych z lokalnych polifonicznych (polikulturowych) ojczyzn. W zyskach terytorialnych na Wschodzie widziano sposób upowszechniania własnych zasad, procedur, praw i wolności kosztem despotyzmu monarszego (nie tylko rosyjskiego, ale również szwedzkiego, pruskiego i tureckiego). Warstwy uprzywilejowane nowych ziem, niezależnie od cech etniczno-kulturowych oraz religijno-wyznaniowych miały uzyskiwać prawa uczestnictwa w życiu publicznym Rzeczypospolitej.

W Rosji preferowano podejście realistyczne i model polityki imperialnej, postrzegając ekspansję terytorialną jako skuteczną metodę pomnażania zasobów państwa w celu zdobycia hegemonii. Wraz z inkorporacją był instalowany carski aparat państwowy. W tych warunkach zajęcie ziem ukraińsko-białoruskich przynosiło wyjątkowo ważne skutki. Po pierwsze, poszerzało znacznie zasoby (ziemie, ludność, surowce), które można było wykorzystać do realizacji kolejnych dalekosiężnych celów imperialnych, np. zająć Konstantynopol, porty oraz cieśniny bałtyckie i czarnomorskie, narzucić prawosławie heretykom, zdobyć dostęp do jeszcze większych zasobów. Po drugie, przyłączone ziemie otwierały drogę do łatwego w sensie wojskowym opanowania całej Europy Środkowej oraz oddziaływania na sytuację w Europie Zachodniej, zwłaszcza na stosunki między Francją, Wielką Brytanią i państwami niemieckimi. Po trzecie, zaję-

[2] D. Acemoglu, J.A. Robinson, *Why Nations Fail: The Origins of Power, Prosperity, and Poverty*, Crown Publishers, New York 2012, *passim*.

[3] Zob. J. Hrycak, *Historia Ukrainy 1772–1999: Narodziny nowoczesnego narodu*, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2000, s. 119.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 13/11/2026 18:36:20

cie krain ruskich urealniało plany realizacji wielkich idei formułowanych w Moskwie/Sankt Petersburgu – trzeciego Rzymu, panslawistycznych lub komunistycznych oraz *russkiego miru*.

Na ziemiach ukraińskich i białoruskich koncentracja polityczna mogła się dokonać tylko w warunkach niemal kryzysu państwowości rosyjskiej i polskiej. Poprawność tej diagnozy udowodniły upadek Rzeczypospolitej w czasie wojen 1648–1667 oraz trzy „wielkie smuty" w dziejach Rosji w latach 1605–1613, 1917–1921, 1989–1991. Z analizy wspomnianych wydarzeń wynikał jeszcze jeden warunek – albo kryzys powinien dokonać się w obu państwach jednocześnie, albo słabszy uczestnik rywalizacji polsko-rosyjskiej powinien wesprzeć lokalne siły polityczne ukraińskie i białoruskie. Dopiero w tych warunkach następowało nie tylko przejściowe osłabienie potęgi polskiej lub rosyjskiej, ale również dokonywała się dezaktualizacja wśród elity ukraińskiej i białoruskiej orientacji „bluszczowej" na rzecz „licytowania wzwyż sprawy ukraińskiej i białoruskiej". Rozszerzał się zakres podmiotowości politycznej Ukraińców i Białorusinów.

Niezależnie od myśli politycznej kształtującej stosunki międzynarodowe w danym czasie historycznym (ideologie, doktryny, koncepcje), obiektywnie mieszkańcy ziem ukraińsko-białoruskich dysponowali stosownymi prostymi zasobami, żeby uprawdopodobnić dwa scenariusze[4]. Pierwszy polegał na dokonaniu koncentracji politycznej wokół jednego ośrodka decyzyjnego i narzuceniu własnej wizji organizacji Europy Środkowej i Wschodniej oraz uzyskaniu statusu partnera dla mocarstw zachodnioeuropejskich i azjatyckich. Jednak wbrew temu stanowi w czasach nowożytnych i najnowszych generalnie nie istniały ukraińskie i białoruskie podmioty polityczne (dynastie, państwa, ruchy i partie polityczne, przywódcy religijni), zdolne do wykorzystania zasobów w celu urzeczywistnienia własnych interesów i osiągnięcia celów o znaczeniu strategicznym. Drugi scenariusz polegał na przyłączeniu ziem ukraińsko-białoruskich do innego organizmu politycznego, którego ośrodek centralny, umieszczony poza regionem, uwzględniłby racje ideologiczne, religijno-wyznaniowe, ekonomiczne, historyczne tamtejszej elity społecznej (rycerstwa/szlachty, duchownych, feudałów/ziemian, mieszczan/przedsiębiorców), inkorporując ją na zasadach równości do warstwy przywódczej. Siła „wielkiego pogranicza" stwarzała niemal gwarancje osiągnięcia kariery i prestiżu oraz zamożności, które wymagały ochrony przed wrogami zewnętrznymi i wewnętrznymi.

Oba scenariusze w sensie dziejowym były korzystne dla mieszkańców ziem ukraińsko-białoruskich. Jednak słabość regionalnych podmiotów politycznych, błędy polityczne popełniane przez czołowych przedstawicieli elity politycznej oraz ukształtowanie powierzchni utrudniające, mimo przestrzeni strategicznej, obronę przed agresją powo-

[4] Dość często historycy i badacze Europy Środkowo-Wschodniej ulegali inspiracjom ideologicznym i politycznym, negując znaczenie potencjału ziem ukraińsko-białoruskiego pogranicza, postrzegając je jako terytorium podzielone, negliżując wielowiekowe wspólne dzieje i liczne podobieństwa różnego typu. Analiza w: J. Kłoczowski, *Europa Środkowo-Wschodnia i jej miejsce w Europie*, „Roczniki Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej" 2007, nr 5, s. 11–32.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 13/11/2026 18:36:20

dowały, że następowało zawłaszczanie tych terytoriów przez państwo polskie i rosyjskie. „Wielkie pogranicze" ulegało przekształceniu w peryferie mocarstwa regionalnego. „Wielkie pogranicze" było pożądanym przedmiotem zainteresowania, postrzeganym jako znaczne wzmocnienie potęgi unii polsko-litewskiej lub Imperium Rosyjskiego, podczas gdy status peryferium pociągał za sobą marginalizację na wielu płaszczyznach oraz stwarzał niebezpieczeństwo przekształcenia się w pole rywalizacji politycznej i militarnej. Wtedy ziemie ukraińsko-białoruskie stawały się symbolem zagrożenia. W polskojęzycznej komunikacji społecznej posługiwano się pojęciami krainy Rzeczypospolitej, kresy, utracone awulsy lub ziemie zabrane, a dla elity rosyjskiej były to ziemie ruskie przejściowo oderwane od Świętej Rusi, Mała i Nowa Rosja, „bliska zagranica" lub prowincje zagrożone okcydentalizacją. Zarówno w Krakowie, Wilnie i Warszawie, jak i w Moskwie i Sankt Petersburgu dostrzegano specyfikę ziem ukraińsko-białoruskich, które były przedmiotem decyzji w polityce wewnętrznej i zagranicznej[5].

2. Alternatywne warianty koncentracji i rywalizacji politycznej

Niezależnie od przynależności państwowej ziem ukraińsko-białoruskich oraz charakteru etnicznego i religijno-wyznaniowego ich mieszkańców były realizowane trzy alternatywne warianty koncentracji i rywalizacji politycznej.

Pierwszy wariant – uzyskanie przez państwa powstałe w tym subregionie Europy Środkowej, czyli na „wielkim pograniczu" podmiotowości politycznej, której nie można było lekceważyć w stosunkach międzynarodowych. Taki stan powstał efektywnie: w średniowieczu przybierając postać Rusi Kijowskiej i z pewnymi zastrzeżeniami Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz w czasach najnowszych, kiedy Ukraina i Białoruś uzyskały suwerenność po rozpadzie ZSRR. Natomiast podejmowano także nieudane działania na rzecz zbudowania organizacji politycznych ukraińskich lub białoruskich w czasie obu wojen światowych. W Wielkiej Wojnie ruchy irredentystyczne – ukraiński i białoruski – doprowadziły do proklamowania Ukraińskiej Republiki Ludowej, Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej, Państwa Ukraińskiego oraz Białoruskiej Republiki Ludowej. W czasie wojny niemiecko-radzieckiej podjęto całkowicie nieudane w sensie instytucjonalnym i legitymizacyjnym próby restauracji państwa ukraińskiego i struktur samorządowych białoruskich.

Jednak najbardziej zawansowanym przedsięwzięciem historycznym w kierunku nadania „wielkiemu pograniczu" podmiotowości politycznej była aktywność państwowotwórcza ruchu kozackiego. U podstaw ocen ówczesnych hetmanów Jej Królewskiej Mości Wojska Zaporoskiego leżało przeświadczenie, że kozacy dysponujący własną siłą militarną oraz ważnym geopolitycznym położeniem mogą wywołać dekompozycję

[5] Zob. D. Beauvois, *Trójkąt ukraiński: Szlachta, carat i lud na Wołyniu, Podolu i Kijowszczyźnie 1793–1914*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2005, s. 12.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 13/11/2026 18:36:20

albo w skali międzynarodowej (własne państwo), albo w skali wewnętrznej (zmiany ustrojowe w Rzeczypospolitej)[6].

Polityka kozacka okazała się zbudowana na nierealistycznych założeniach i ocenach, doprowadziła więc w 1654 roku do błędu politycznego w postaci umowy kozacko-rosyjskiej w Perejasławiu. Hetman kozacki Bohdan Chmielnicki potraktował Rosję identycznie jak Rzeczpospolitą, negocjując przywileje dla wojska zaporoskiego. Jednak przywileje gwarantujące wolności, prawa i swobody oraz uczestnictwo w życiu publicznym kozacy mogli otrzymać jedynie od królów Rzeczypospolitej i uzyskać potwierdzenie w konstytucjach sejmowych. Akty prawne tego typu były elementem ustrojowym państwa staropolskiego, natomiast w Rosji praktyka polityczna była zdecydowanie inna. Władcy rosyjscy nie traktowali poddanych jako strony w negocjacjach, co przyniosło kozakom poddańcze podporządkowanie carowi i jedynie obietnicę dochowania przywilejów kozackich w akcie swojej monarszej woli. W warunkach fiaska projektu Rzeczypospolitej Trzech Narodów, z wydzielonym w sensie formalno-prawnym Księstwem Ruskim, kolejni carowie stali się władcami „całej Wielkiej i Małej Rusi", ogłaszając się spadkobiercami tradycji ruskiej[7].

Tylko Ruś Kijowska i Wielkie Księstwo Litewskie, istniejące na ziemiach ukraińsko-białoruskich w różnych okresach historycznych w długim czasie sięgnęły po status potęgi regionalnej z racji swojego potencjału w ujęciu obiektywnym i porównawczym[8]. Ruś Kijowska i Wielkie Księstwo Litewskie, po przyjęciu chrztu, stały się istotnym składnikiem układu sił w średniowiecznej Europie, uczestnicząc w rywalizacji politycznej w skali całego kontynentu, stając się kandydatami na sojuszników oraz wrogów w sporach dynastycznych, terytorialnych i religijnych. Zasoby, będące w dyspozycji rodów panujących wystarczyły obu państwom na uzyskanie statusu mocarstw europejskich, które zabezpieczały świat chrześcijański od strony azjatyckiej, podporządkowały sobie konkurencyjne lokalne ośrodki koncentracji politycznej, a także opanowały oś strategiczną Północ–Południe i kontrolowały osadnictwo po obu stronach rzek o największym znaczeniu strategicznym w Europie Środkowo-Wschodniej.

Władcom, przynależnym do dwóch dynastii – Rurykowiczów i Giedyminowiczów – udało się nadać tożsamość polityczną rządzonym przez siebie państwom. Jednak podmiotowość polityczna organizacji państwowych na obszarze ruskim nie musiała oznaczać efektywnej konsolidacji zasobów, lecz powstanie regionalnego systemu międzynarodowego, pogrążonego w walkach wewnętrznych w postaci rywalizacji książąt. O ile wojny domowe między Rurykowiczami były podobne do sporów wewnątrz in-

[6] L. Podhorodecki, *Sicz Zaporoska*, Książka i Wiedza, Warszawa 1978, s. 5 i n.; M. Franz, *Idea państwa kozackiego na ziemiach ukrainnych w XVI–XVII wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 104 i n.; В. Горобець, *Еліта козацкої України в пошуках політичної легітимації: стосунки з Московою та Варшавою, 1654–1665*, Інститут історії України, Київ 2001, *passim*.

[7] Zob. K. Zernack, *Polska i Rosja: Dwie drogi w dziejach Europy*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2000, s. 238–239.

[8] Zob. R.C. Stephen, *Pogańskie imperium: Litewska dominacja w Europie Środkowo-Wschodniej 1295–1345*, Wydawnictwo Napoleon V, Warszawa 2017, *passim*.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 13/11/2026 18:36:20

nych ówczesnych dynastii panujących w monarchiach patrymonialnych w Europie, o tyle walki Olgierdowiczów i Kiejstutowiczów zagrażały istnieniu hemisfery litewskiej w obliczu budowy monarchii stanowych i organizacji krucjat.

Ten wariant ładu geopolitycznego w Europie Środkowej w czasach najnowszych przyjął postać Międzymorza, czyli przestrzeni geopolitycznej położonej między trzema morzami: Bałtyckim, Adriatyckim i Czarnym, której przypisywano w myśleniu politycznym (wszak nigdy nie została nawet przejściowo zrealizowana) dwie cechy: 1) pluralizm państwowy polegający na ukształtowaniu w tej przestrzeni kilkunastu państw narodowych, w tym Białorusi i Ukrainy, ze sobą współpracujących w różnych formatach; 2) bycie buforem rozdzielającym Niemcy i Rosję zorientowanym na kooperację z Europą Zachodnią[9]. Powstanie tej koncepcji było uwarunkowane doświadczeniami obu wojen światowych, kiedy z jednej strony Niemcy i Rosja próbowały na drodze współpracy i wojny opanować cały region (koncepcje – niemieckie *Mitteleuropy*, *Grossraumwirtschaft* i *Lebensraum* oraz rosyjskie/radzieckie panslawistyczne i bloku komunistycznego[10]), a z drugiej strony zakończyły się fiaskiem próby restytucji w Europie Środkowej dwóch historycznych państwowości – Rzeczypospolitej i Królestwa Węgier. Polska i Węgry w okresie międzywojennym oraz w latach 1945–1989 nie przypominały tamtych państwowości[11].

Na ten stan nałożyły się jeszcze skutki procesu narodowotwórczego w tej części kontynentu. W tym regionie ukonstytuowały się narody jako wspólnoty etniczno-kulturowe i taki charakter uzyskały także narody ukraiński i białoruski. Charakter narodów zdeterminował odczytywanie hasła zarówno liberalnego (amerykańskiego), jak i komunistycznego o samostanowieniu narodów. Stał się zachętą dla aspiracji państwowotwórczych ukraińskich i białoruskich, ale jednocześnie niósł ze sobą groźbę likwidacji polikulturowych małych ojczyzn, co pociągnęło za sobą polaryzację, zbrodnie i przesiedlenia na tle etnicznym dokonane na „wielkim pograniczu". W tych warunkach budowa podmiotowej Europy Środkowej obejmującej także „wielkie pogranicze" okazywała się nierealna. W znacznym stopniu została utrudniona przez celową politykę III Rzeszy Niemieckiej i Związku Radzieckiego promujących radykalizm w stosunkach społecznych. Faszyzm i komunizm zostały bowiem oparte na preferowaniu walki

[9] L. Moczulski, *Narodziny Międzymorza*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 2007, s. 46–56; M. J. Chodkiewicz, *Międzymorze*, Wydawnictwo 3S Media, Warszawa 2017, s. 409–495; J. Bartosiak, *Rzeczpospolita między lądem a morzem: O wojnie i pokoju*, Wydawnictwo Jacek Bartosiak, Warszawa 2018, s. 513–627.

[10] Bardzo ciekawe rozważania o planach środkowoeuropejskich Imperium Rosyjskiego w I wojnie światowej w: P. Eberhardt, *Wizja przyszłej Europy wg mapy rosyjskiej z 1914 r.*, „Przegląd Geostrategiczny" 2013, nr 6, s. 8–15.

[11] Celem ruchu irredentystycznego kierowanego przez Józefa Piłsudskiego była raczej restytucja Rzeczypospolitej niż budowa nowej Polski w sensie geopolitycznym. Podobnie należy rozpatrywać projekty Wielkich Węgier w okresie 1867–1945 (od powstania Autro-Węgier do upadku Królestwa Węgier powstałego po Wielkiej Wojnie). Zob. W. Paruch, *Myśl polityczna obozu piłsudczykowskiego (1926–1939)*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2005, *passim*; M. Sima, *Geopolityczne znaczenie idei Wielkich Węgier*, „Przegląd Geopolityczny" 2019, nr 28, s. 9–30.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 13/11/2026 18:36:20

jako sposobu regulowania konfliktów społecznych, w tym narodowościowych. Na tym terenie zaczęły triumfować niechętne postawy wobec narodu dominującego (Polaków) i panującego (Rosjan) oraz grup narodowo-etnicznych mniejszościowych (Niemcy, Tatarzy, Ormianie, Żydzi). Z tego powodu coraz bardziej projekty niepodległościowe białoruskie i ukraińskie oznaczały zerwanie z przeszłością oraz likwidację celową skutków panowania na tym obszarze zarówno polskiego (Pierwsza i Druga Rzeczpospolita), jak i rosyjskiego (Imperium Rosyjskie, Rosja Radziecka).

Drugi wariant – zajęcie ukraińsko-białoruskiego pogranicza przez jedno z sąsiednich mocarstw w wyniku działań militarnych lub układów unijnych. W takiej roli w czasach nowożytnych i najnowszych występowała albo Rzeczpospolita Obojga Narodów, albo Imperium Rosyjskie. Z jednej strony były sukcesy militarne książąt litewskich oraz liczne porozumienia międzypaństwowe polsko-litewskie, a z drugiej – podboje rosyjskie, ugoda w Perejasławiu i rozbiory Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Zasoby Rusi przesądzały o wyniku wojen między dualistycznym państwem polsko-litewskim a carstwem rosyjskim. Korzystając z potencjału ziem ruskich Rzeczpospolita rozszerzała swoje władztwo w XVI wieku i w I połowie XVII stulecia, aż do zajęcia Moskwy i przedłożenia tamtejszej elicie propozycji wielkiego układu unijnego. W latach 1581–1618 powstała realna możliwość przejęcia przez Rzeczpospolitą ziem Rusi Kijowskiej oraz włączenia jej dziedzictwa do staropolskiego wzorca cywilizacyjno-kulturowego i polityczno-ustrojowego, opartego na zdecentralizowanym systemie politycznym, władzy ograniczonej prawami, gwarancjach wolności, tolerancji i własności, rozbudowanym samorządzie stanowym i terytorialnym[12]. Zastosowano dwie metody. Ówczesnej elicie staropolskiej wydawało się, że wzorzec ten można rozciągnąć na Moskwę. Przejawem takiego myślenia była idea unii Rzeczypospolitej z Państwem Moskiewskim zaproponowana w 1600 roku na Kremlu przez poselstwo kanclerza wielkiego koronnego Lwa Sapiehę. Mniemano, że ta oferta będzie atrakcyjna dla moskiewskiej elity politycznej[13]. Kiedy koncepcja unii została definitywnie odrzucona, Rzeczpospolita podjęła próbę militarnego narzucenie własnego porządku w Moskwie w latach 1610–1612 (dymitriady)[14].

Wojny w XVI i XVII wieku udowodniły, że bez „wielkiego pogranicza" i jego mieszkańców państwo dualistyczne polsko-litewskie nie mogłoby istnieć w swojej formie, przynajmniej z dwóch powodów – nastąpiłoby zachwianie proporcji między Koroną

[12] Syntetyczny wykaz cech staropolskiego modelu cywilizacyjno-kulturowego oraz politycznego w: *Rzeczpospolita Obojga Narodów jako obszar gospodarczy: 450. rocznica Unii Lubelskiej*, PIE, Warszawa 2019, s. 8 i n.; D. Pietrzyk-Reeves, *Ład Rzeczypospolitej: Polska myśl polityczna XVI wieku a klasyczna tradycja republikańska*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2012, *passim*; P. Rzewuski, *I RP – państwo minimalne?*, 1 VII 2017, http://www.teologiapolityczna.pl, inf. 14 I 2020.

[13] S. Gruszecki, *Idea unii polsko-rosyjskiej na przełomie XVI–XVII w.*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce" 1970, t. 15, s. 90–94; K. Tyszkowski, *Poselstwo Lwa Sapiehy w Moskwie 1600 r.*, Towarzystwo Naukowe, Lwów 1927, *passim*.

[14] M. Nagielski, *Rywalizacja Rzeczypospolitej z Państwem Moskiewskim o dominację w Europie Środkowo-Wschodniej w XVI–XVII w.*, „Sensus Historiae" 2013, nr 11, s. 101–103.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 13/11/2026 18:36:20

a Księstwem oraz zostałoby uzależnione od Rosji. Powstanie zaś państwa polsko-litewskiego, dysponującego zasobami ziem ukraińskich i białoruskich zasadniczo zmieniało dystrybucję siły w Europie Środkowej[15].

Następstwa projektów unijnych (politycznych i wyznaniowych) realizowanych przez króla i Sejm oraz elitę polityczną Rzeczypospolitej na przełomie XVI i XVII wieku były jednak ograniczone. Najważniejszym efektem było opanowanie na początku XVII wieku przez Rzeczpospolitą traktu smoleńskiego oraz zabezpieczenie Kijowa, tym samym inicjatywa strategiczna została przejęta przez stronę polsko-litewską. Jednak w miejsce unii trzech narodów model staropolski organizacji przestrzeni publicznej rozciągnięto jedynie na ziemie smoleńską i czernihowską, a porozumienie brzeskie w sprawie jedności religijnej ograniczono jedynie do Cerkwi prawosławnej i jej wiernych zamieszkujących ziemie Rzeczypospolitej. Państwo carów oraz Patriarchat Moskiewski nie tylko pozostały poza unią, ale zaczęły interpretować rywalizację z Rzeczpospolitą i Kościołem katolickim w kategoriach misji dziejowej i sporu religijnego. W warunkach upowszechniania i realizacji doktryny o Moskwie – trzecim Rzymie – oraz carskiego samodzierżawia nie było możliwości dialogu ani międzykulturowego, ani międzywyznaniowego. Moskwa miała uchodzić za jedyny słuszny wzorzec cywilizacyjno-kulturowy przeciwko wszelkiego rodzaju rewolucjonistom i buntownikom, będącymi nosicielami demokracji, liberalizmu i konstytucjonalizmu oraz obrończynię jednej prawdziwej wiary wobec różnego typu heretyków, do których zaliczano rzymskich katolików, protestantów i unitów.

Natomiast Wielkie Księstwo Moskiewskie, pozyskawszy kozaków, rozpoczęło w II połowie XVII wieku proces penetracji państwa polsko-litewskiego, będący wstępem do jego uzależnienia i likwidacji. Najpierw w II połowie XVII stulecia państwo polsko-litewskie utraciło inicjatywę strategiczną, a Rosja przełamała linię strategiczną ustanowioną na przełomie XVI i XVII wieku, między innymi przejmując Kijów oraz niszcząc Wilno. Jednak dopiero upadek Rzeczypospolitej przyniósł skutki wyjątkowo ważne dla rywalizacji politycznej nie tylko w skali regionalnej, ale również w znaczeniu kontynentalnym i powszechnym. Po pierwsze, rozbiory spowodowały automatycznie odcięcie ziem ukraińsko-białoruskich od Europy Środkowej i nadawanie im cech wschodnioeuropejskich, gdyż dla każdej Rosji – carskiej, republikańskiej, bolszewickiej – Ukraina i Białoruś były częścią jednego imperium. Po drugie, prowincja nadbałtycka oraz kraje rosyjskie – nadwiślański i zachodni – przynosiły wyjątkowo ważne zyski w zakresie planowania strategicznego, co doskonale uwidoczniło się w czasie wielkich wojen – napoleońskiej i pierwszej światowej; one wykazały uzyskanie przez Rosję przestrzeni strategicznej dla wykonania manewrów: uderzenia na przeciwnika, wycofania się po przegranej oraz przegrupowania sił w celu kontynuacji walk. Po trzecie, uczy-

[15] K. Rak, *Federalizm or Force: A Sixteenth-Century Project for Eastern and Central Europe*, [b.p.], http://www.ruf.rice.edu, inf. 2 IX 2012; T. Chynczewska-Hennel, *Ukraina–Ruś w ramach Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, [w:] *Unia Lubelska – Unia Europejska*, red. I. Hofman, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2010, s. 25–32.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 13/11/2026 18:36:20

nienie ze staropolskich województw guberni rosyjskich otwierało Rosji możliwość efektywnego oddziaływania na Europę Środkową, ingerowanie w sytuację polityczną w Europie Zachodniej oraz uczestnictwo w stanowieniu systemu bezpieczeństwa i ładu politycznego w skali europejskiej i światowej. Po czwarte, Rosja uzyskała możliwość stopniowego i konsekwentnego niszczenia w Europie Środkowej, na ziemiach ukraińskich i białoruskich, alternatywnego wobec własnego wzorca kulturowego wypracowanego w Rzeczypospolitej. Nie tylko zlikwidowano wpływ stanów (szlacheckiego, mieszczańskiego, duchownego) na władzę prawodawczą i wykonawczą monarchy oraz na sądownictwo, ale zasadniczo ograniczono, przede wszystkim szlachcie, suwerenne wykonywanie praw wynikających z własności, car bowiem mógł wedle tradycji moskiewskiej ingerować w tę sferę uznawaną w państwie dualistycznym za prywatną. Represje po powstaniach listopadowym i styczniowym były tego najlepszym przykładem, kiedy bez wyroku sądów, lecz na mocy decyzji administracyjnych dokonywano wywłaszczeń.

Jednak status ziem ukraińsko-białoruskich w kontekście potencjału politycznego dla Rzeczypospolitej i dla Imperium Rosyjskiego był odmienny. Dla Rosji posiadanie tych ziem nie było konieczne dla zachowania jej wysokiej podmiotowości w stosunkach międzynarodowych, a na pewno dla jej istnienia, z powodu rozległości terytorialnej, lecz miało wpływ na charakter, a przede wszystkim zasięg polityki zagranicznej Moskwy/Sankt Petersburga na kierunku europejskim. Z jednej strony oddalały potencjalnego agresora od centrum rosyjskiej państwowości, spełniając rolę zarówno strategicznego rygla, jak i strategicznej głębi[16], a z drugiej strony umożliwiały efektywną koncentrację sił i dokonanie uderzenia na Europę Środkową i Zachodnią. Faktycznie zaś uniemożliwiały efektywną obronę nie tylko państwom środkowoeuropejskim, w tym Polsce, ale także Niemcom. Wniosek ten nasuwał się z analizy wojny polsko-rosyjskiej (1830–1831), wojny polsko-bolszewickiej (1919–1920) i drugiej fazy II wojny światowej (1942–1944). Józef Piłsudski mógł zorganizować obronę Warszawy, wojska polskie bowiem wycofywały się z okolic Kijowa. Takiej możliwości nie mieli dowódcy w powstaniu listopadowym. W XX i XXI wieku pojawił się jeszcze jeden powód dowartościowujący znaczenie „wielkiego pogranicza" dla Rosji. Chodziło także o szybkie opanowanie kontynentu europejskiego, zanim strategiczny rywal, czyli Stany Zjednoczone Ameryki uzyskają zdolność wysłania swoich wojsk do Europy. To założenie legło u podstaw strategicznego planowania Józefa Stalina w latach 1933–1941.

Natomiast w odniesieniu do Rzeczypospolitej posiadanie przynajmniej części „wielkiego pogranicza" było warunkiem koniecznym dla zachowania statusu państwa suwerennego. Wszystkie formy polskiej państwowości w czasach nowożytnych i najnowszych pozbawione tych ziem były spenetrowane przez mocarstwa: Księstwo Warszawskie, Królestwo Polskie (1815–1864) i Polska Ludowa. Los Drugiej Rzeczypospolitej potwierdził zasadność tej opinii, dla międzywojennej państwowości polskiej bowiem jedyną rozsądną strategią było odgrywanie roli mocarstwa regionalnego. Przyczyna miała charakter

[16] Zob. A. Zapałowski, *Ukraina jako strefa buforowa Rosji*, „Przegląd Geopolityczny" 2019, nr 30, s. 10.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 13/11/2026 18:36:20

strategiczny – Druga Rzeczpospolita była państwem kluczowym pod tym względem, klinem geopolitycznym dla mocarstw aspirujących do dominacji globalnej[17]. Można by więc nazwać ziemie ukraińsko-białoruskie czynnikiem gwarantującym istnienie Rzeczypospolitej jako ważnego i suwerennego podmiotu politycznego.

Trzeci wariant – podział ziem ukraińsko-białoruskich między organizmy państwowe o wysokiej podmiotowości, faktycznie uniemożliwiający wewnętrzną konsolidację polityczną, lecz pogłębiający zróżnicowanie subregionu pod względem religijno-wyznaniowym, etnicznym, kulturowo-językowym, mentalnym, a w konsekwencji również społeczno-gospodarczym. Rywalizujące o wymienione terytoria Rzeczpospolita, Imperium Rosyjskie i Imperium Osmańskie, a incydentalnie również państwa niemieckie i Szwecja, a nawet Węgry i Rumunia prezentowały skrajnie odmienne wizje ładu politycznego, porządku społecznego i powiązań gospodarczych. W latach 1648–1699 nastąpił podział między Polskę, Rosję i Turcję ziem ukrainnych i białoruskich. Stały się one wówczas dla tych regionalnych i zwaśnionych mocarstw klinami strategicznymi[18], które chciano wykorzystywać we wzajemnej rywalizacji mającej na celu zajęcie/odzyskanie reszty spornych terytoriów.

Z analizy historycznej wynika teza, że nieudane powstania kozackie doprowadziły do przekształcenia „wielkiego pogranicza" w peryferia tych trzech radykalnie odmiennych państw. Jednocześnie peryferia generowały problemy z powodu swojego charakteru. Były zdecydowanie różne od innych ziem podporządkowanych centrum, jeśli weźmiemy pod uwagę zasadniczą większość czynników konstytuujących przestrzeń publiczną i życie społeczne. Rzeczpospolita musiała się zmagać z prawosławnymi i kozakami wykazującymi tendencje przyłączenia się do Imperium Rosyjskiego. Dla Rosji problemem byli katolicy nieakceptujący ewentualnej konwersji wyznaniowej, szlachta polska odróżniająca się od rosyjskiej dziedzicznymi włościami i samorządem stanowym oraz mieszczanie i Żydzi domagający się utrzymania przywilejów królewskich. Następująca zaś islamizacja Imperium Osmańskiego w XVII i XVIII wieku stała się barierą dla związania tych chrześcijańskich ziem z Istambułem.

Jednak w wyniku złożoności dziejów politycznych, w kontekście przynależności państwowej – jak ustalili historycy na współczesnej Ukrainie – można wyróżnić aż 14 odmiennych jednostek przestrzennych, co zasadniczo nasycało lokalne społeczności różnymi cechami oraz wpływało na przebieg procesów narodowotwórczych w XIX i XX wieku[19]. Taki stan powodował, że na „wielkim pograniczu" powstające dwa narody – ukraiński i białoruski – w odróżnieniu od polskiego i rosyjskiego nie mogły być tworem wielkiej historii, lecz co najwyżej mitów, które i tak łatwo przeinterpretowywali Polacy i Rosjanie. Oba narody powstały w wyniku procesów społecznych, polegających na uzyskiwaniu tożsamości przez warstwy plebejskie. Wskazane zjawiska

[17] P. Rzewuski, *II RP: mocarstwo z przymusu*, 24 IX 2016, http://www.histmag.org, inf. 15 I 2020.
[18] Zob. K. Żegota, *Koncepcja klinów geopolitycznych. Próba rozstrzygnięć terminologicznych*, „Przegląd Geopolityczny" 2018, nr 26, s. 53–54.
[19] A. Zapałowski, *op. cit.*, s. 16–17.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 13/11/2026 18:36:20

skomplikowały sytuację na ziemiach ukraińsko-białoruskich, a zwłaszcza ich regionalny efekt w postaci ukształtowania się narodów etniczno-kulturowych, a nie wspólnot politycznych. Ten model narodów był czynnikiem dysfunkcjonalnym dla konsolidacji politycznej zarówno w Imperium Rosyjskim przygotowującym się do wojny z Niemcami i Austro-Węgrami o Europę Środkową i Południowo-Wschodnią, jak i dla polskiego ruchu irredentystycznego dążącego do zgromadzenia wszystkich sił i środków w celu podjęcia walki o restytucję Pierwszej Rzeczypospolitej.

Znamienną cechą rywalizacji o pogranicze ukraińsko-białoruskie był jej wojenny charakter. Jeśli nawet dochodziło do porozumień o podziale tego terytorium (traktaty w latach 1667, 1672, 1686 i 1699), to zawsze zawarcie układów poprzedzały wojny. Linię strategicznej rywalizacji wyznaczały miasta: Połock, Witebsk, Smoleńsk, Kijów, Kamieniec Podolski. Przez dekady była to linia oporu przed inwazją moskiewską lub osmańską. Jej przekroczenie otwierało drogę do centrum polsko-litewskiego państwa, w tym do jednej ze stolic – Wilna. W każdym przypadku podział ziem ukraińsko-białoruskich powodował dla mieszkańców stan sztuczny, bowiem powstawał kordon, który był nie tylko granicą międzypaństwową, lecz cywilizacyjną. Wyeksponowaniu ulegał wówczas ostro dylemat – czy „wielkie pogranicze" przynależy do Europy Środkowej, czy jest częścią cywilizacji euroazjatyckiej, której eksponentem była Rosja[20]. Zasadnicza większość ziem ukraińsko-białoruskich była terenem ścierania się dwóch interpretacji dziejów i cywilizacji Rusi Kijowskiej. W wariancie litewsko-ruskim mieszkańcy tego obszaru byli jednymi z licznych nosicieli europejskich kodów kulturowych, podczas gdy w ujęciu moskiewskim stanowili odrębny euroazjatycki model cywilizacyjno-kulturowy.

Ziemie ukraińsko-białoruskie utraciły w ten sposób „dywidendę" położenia geopolitycznego, spójność osadniczą wzdłuż rzek wschodnioeuropejskich oraz wokół centrów miejskich. Rzeki stały się podstawą wytyczenia granic (Dniepr, Dniestr), a miasta zostały zrujnowane w wyniku wojen (kozackich, szwedzkich, moskiewskich, turecko-tatarskich) i najazdów. Dekompozycji uległ też porządek społeczny, którego podstawą była różnorodność religijno-wyznaniowa oraz mozaika cywilizacyjno-kulturowa. W miejsce tolerancji wprowadzono standardy rywalizacji, w których zasadą jest traktowanie kultury, w tym religii, jako obronnego szańca przed inwazją obcych. O ile w okresie XV–XVII status obcego nadawano przybyszom z zewnątrz, będącym nosicielami odmiennych kodów kulturowych, o tyle w stuleciach XVII–XIX następowała intensywna polaryzacja społeczeństwa w regionie na swoich i obcych, starających się zawłaszczyć przeszłość oraz przestrzeń publiczną.

[20] R. Szubska, *Wariacje środkowoeuropejskie: O różnorodności i wspólnocie*, [w:] *Róża wiatrów Europy*, red. A. Tyszka, Oficyna Naukowa Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1999, s. 19–20; M. Nagielski, *op. cit.*, s. 87–115; Strona internetowa portalu „Liga", http://www.file.liga.net, [Najnowsze informacje dotyczące Wspólnoty Niepodległych Państw, Euroazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej, Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej], inf. 21 V 2009.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 13/11/2026 18:36:20

3. Znaczenie ziem ukraińsko-białoruskich a koncentracja polityczna w regionie

O znaczeniu strategicznym Ukrainy i Białorusi decydowała nie tylko rozległość przestrzenna, ale również inne czynniki geopolityczne. Przez niziny tego subregionu przechodziły dwie ważne osie komunikacyjne: Wschód–Zachód oraz Północ–Południe, mające znaczenie strategiczne nie tylko w sensie militarnym i politycznym, ale również w kontekście gospodarczym i społecznym. Z Zachodu i Północy docierał katolicyzm i protestantyzm oraz idee zachodnioeuropejskie modyfikowane przez polską elitę społeczną, podczas gdy ze Wschodu i Południa przychodziło prawosławie i moskiewska doktryna państwowa nasycona rozwiązaniami azjatyckimi, wroga wobec Europy. Czynnikiem uzupełniającym były przejściowe oddziaływania islamskie w wersji osmańskiej i tatarskiej.

Pomnażanie własnych zasobów przez Rzeczpospolitą i Imperium Rosyjskie w kontekście rywalizacji międzypaństwowej wymagało kontrolowania obu osi, czyli opanowania brzegów rzek, takich jak Dniepr, Dniestr, Prut, Prypeć, Berezyna, Niemen, Szczara, Dźwina, gdyż to one były przeszkodami dla wojsk uderzających z Zachodu i Wschodu, kupców sprzedających swoje towary oraz kanałami transportowymi między morzami – Czarnym i Bałtyckim, a także wyjątkowo dogodnymi niszami dla lokowania miast będących ośrodkami administracyjnymi (państwowymi i kościelnymi) i zarazem centrami ekonomicznymi. Konsolidacja polityczna wyjątkowo sprzyjała powstaniu sieci miejskiej, która umożliwiała kontrolę polityczną tak rozległej przestrzeni, budowę zamków warownych, lokowanie ośrodków władzy administracyjnej, tworzenie struktury szkolnej, zaspokajanie potrzeb ludności wiejskiej (szlachty i włościan) oraz kształtowanie warstwy mieszczańskiej i osadnictwo przybyszów z innych regionów Europy (Żydzi, Ormianie, Niemcy). Bez tych elementów nie byłoby rozwoju cywilizacyjnego i postępu gospodarczego, a także recypowania na wielkich obszarach idei najpierw bizantyjskich, a następnie staropolskich, które nałożone na siebie stały się podstawą odmienności Rusi Czerwonej, Białej i Czarnej od Wielkiego Księstwa Moskiewskiego, etnosu ruskiego od rosyjskiego oraz ukształtowania się staropolskiej tożsamości diaspory żydowskiej, a nawet ormiańskiej i tatarskiej. Zaczęła kształtować się od XIV wieku tożsamość ruska, rozdzielona w XVI stuleciu na kozacko-ukraińską i litewsko-białoruską. W przeciwnym razie Ukraina i Białoruś stałyby się po upadku pozycji mocarstwowej Polski jedynie prowincjami zachodnimi państwa rosyjskiego o regionalnej specyfice, która również charakteryzowała gubernie noworosyjskie[21].

W miejsce unifikacji typu rosyjskiego, z ewolucji związku polsko-litewskiego powstały przesłanki wspomnianego rozdzielenia tożsamości ruskiej, co spowodowało w XIX i XX wieku ukształtowanie się dwóch ośrodków koncentracji politycznej – białoruskiego i ukraińskiego. Dzieje polityczne ziem białoruskich i ukrainnych zaczęły się indywidualizować w XIV stuleciu, kiedy ukonstytuowały się liczne odrębności prawno-państwowe i organizacyjno-kościelne. Biała Ruś była postkijowską częścią

[21] Opinia Ihora Ševčenko w: J. Kłoczowski, *Unia polsko-litewska*, [w:] *Historia Europy Środkowo-Wschodniej*, t. 2, red. J. Kłoczowski, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2000, s. 87.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 13/11/2026 18:36:20

prawosławną Wielkiego Księstwa Litewskiego, a lokalny Kościół katolicki został podporządkowany arcybiskupstwu gnieźnieńskiemu. Natomiast Ruś Czerwona i trzy województwa ukrainne – kijowskie, bracławskie i czernihowskie – zostały inkorporowane w dwóch etapach do Korony Królestwa Polskiego w wyniku decyzji andegaweńskich i jagiellońskich (w XIV i w XVI wieku). Dla tych krain też erygowano w 1375 roku nową metropolię rzymskokatolicką w postaci arcybiskupstwa lwowskiego. Tym samym „wielkie pogranicze" zostało przedzielone dwoma liniami granicznymi: 1) między Koroną a Księstwem, co ustanowiło granicę białorusko-ukraińską; 2) między województwem ruskim a trzema województwami południowo-wschodnimi, co było granicą austriacko-rosyjską w XIX wieku. Jednak ustanowienie tych linii granicznych nastąpiło za sprawą decyzji podjętych przez państwo polskie.

Pierwsza linia miała charakter nade wszystko ustrojowo-prawny, ale także mentalny oraz socjalny. Panowie ruscy po przyłączeniu ziem ukrainnych do Korony w 1569 roku stali się częścią jej elity społecznej, w tym majątkowej, wchodząc w rozliczne koligacje rodzinne ze starymi rodami możnowładczymi zasiadającymi od pokoleń najpierw w Radzie Królestwa, a następnie w Senacie. Symbolem awansu panów ruskich była elekcja Michała Korybuta z ukrainnego rodu Wiśniowieckich na króla Rzeczypospolitej, powołanego na ten urząd pod hasłem obioru „króla Piasta". Połączenie ziem polskich z ukrainnymi pozwoliło zbudować magnatom olbrzymie majątki ziemskie oraz patronować rozwojowi życia miejskiego na kresach. Natomiast Wielkie Księstwo Litewskie utrzymało własną elitę o rodowodzie litewsko-białoruskim, konsekwentnie separując się od tzw. koroniarzy. Zmian w tym stanie społecznym i mentalnym miały dokonać dopiero decyzje Sejmu Wielkiego 1788–1792, które nie zostały wcielone w życie za sprawą upadku I Rzeczypospolitej.

Druga linia graniczna przyniosła historyczne konsekwencje w II połowie XIX stulecia oraz w I połowie XX wieku. Po pierwsze, Galicja Wschodnia stała się „Piemontem" w ukraińskim procesie narodowotwórczym. Po drugie, jak zauważył Bohdan Cywiński, istnienie w Austro-Węgrzech kraju koronnego w postaci Królestwa Galicji i Lodomerii umożliwiło Ukraińcom zamieszkującym Imperium Rosyjskie emigrację polityczną do „swoich"[22]. Po trzecie, Rusini galicyjscy mogli korzystać z dorobku zachodnioeuropejskiego bez polskiej interpretacji, lecz bezpośrednio z habsburskiego Wiednia i papieskiego Rzymu, mając własnych reprezentantów w Radzie Państwa oraz biskupów greckokatolickich.

Po upadku państwa staropolskiego, kiedy Rosja zaczęła bezwzględnie niszczyć wszelkie ślady, sugerujące, że wychodząc z dziedzictwa kijowskiego, można budować inny ład polityczny niż moskiewski, ziemie ukraińskie za kordonem dezawuowały te usiłowania, zwłaszcza Kościół greckokatolicki, stając się dość szybko podmiotem separującym Ukraińców od Polaków i Rosjan[23]. Rosji udało się zniszczyć już w XVIII

[22] B. Cywiński, *Szańce kultur*…, s. 636.

[23] Idem, *Ogniem próbowane: Z dziejów najnowszych Kościoła katolickiego w Europie Środkowo-Wschodniej*, t. 1: *Korzenie tożsamości*, Wydawnictwo „Krąg", Warszawa 1993, s. 103–105.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 13/11/2026 18:36:20

wieku efekty reform przeprowadzonych w Cerkwi prawosławnej przez metropolitę kijowskiego Piotra Mohyłę. Ich celem było osadzenie prawosławia w kulturze politycznej Rzeczypospolitej Obojga Narodów, uzyskanie autokefalii oraz rozerwanie solidaryzmu wyznaniowego moskiewsko-kozackiego[24]. Tezę o wyjątkowej roli grekokatolicyzmu potwierdza analiza porównawcza współczesnego zaawansowania ukraińskiego i białoruskiego procesu narodotwórczego. W znacznym stopniu o tzw. zapóźnieniu narodowościowym Białorusinów zadecydowało zniszczenie na tych terenach Kościoła greckokatolickiego (po 1839 roku) i długotrwałe uzależnienie lokalnych władyków prawosławnych od Patriarchatu Moskiewskiego. Przebieg procesów religijno-wyznaniowych na ziemiach ukraińsko-białoruskich doprowadził przez okres XVI–XIX wieku do cywilizacyjnego pęknięcia na zachodnie rubieże ciążące ku modelowi środkowoeuropejskiemu, w którym dokonywano recepcji i przewartościowania idei zachodnioeuropejskich przenikających się z tradycją bizantyńsko-ruską[25] oraz na znacznie szersze wschodnie terytoria powiązane z centrum moskiewskim, odrzucającym przenikanie się idei między Zachodem a Wschodem i stojące na gruncie ortodoksji prawosławnej jako jedynej słusznej wiary.

4. „Syndrom środkowoeuropejski" Ukrainy i Białorusi

Zmienne rezultaty rywalizacji polsko-rosyjskiej, (1) toczonej przez długi czas historyczny i wiele epok (2) o opanowanie ukraińsko-białoruskiej przestrzeni, (3) na głównych płaszczyznach życia społecznego (cywilizacyjnej, kulturowej, wyznaniowej, ustrojowej, gospodarczej, dynastycznej, etnicznej) nadały „wielkiemu pograniczu" cechy, które możemy określić za pomocą pojęcia „syndrom środkowoeuropejski". W pierwszej kolejności stał się głównym składnikiem tożsamości historycznej obu państw i narodów, a w drugiej pozwolił oddzielić Ukrainę i Białoruś od Europy Wschodniej, utożsamianej z Rosją, wyznaczając granicę między środkową a wschodnią częścią kontynentu[26].

Kształtowanie się „syndromu środkowoeuropejskiego" ziem ukraińsko-białoruskich miało związek z: (1) zainteresowaniem się tą częścią kontynentu przez Europę Zachodnią oraz (2) jaźnią odzwierciedloną przypisywaną temu obszarowi przez elity społeczne Zachodu. Europa, będąca spadkobiercą świata greckiego i starorzymskiego, zauważyła ten region wraz z wprowadzeniem chrześcijaństwa i wejściem w orbitę właściwej dla niego kultury, w tym politycznej. W okresie XIV–XVII znajdujące się tu państwa były brane pod uwagę jako sojusznicy i wrogowie w rywalizacji toczonej na kontynencie. Świadczyły o tym chociażby związki dynastyczne Piastów, Jagiellonów,

[24] Szerzej zob. J. Kłoczowski, *Unia brzeska*, [w:] *Historia Europy Środkowo-Wschodniej*, t. 2…, s. 117, 222–223; M. Franz, *op. cit.*, s. 224.

[25] Zob. A. Szczupak, K. Wilczyński, *Kościół greckokatolicki a wpływ cywilizacji łacińskiej na Ukrainie*, „Przegląd Geostrategiczny" 2014, nr 9, s. 119–131.

[26] O trzech częściach Europy – zachodniej, środkowej i wschodniej – oraz o uzasadnieniu ich wyodrębniania zob. O. Halecki, *Historia Europy – jej granice i podziały*, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2000, *passim*; zob. K. Brzechczyn, *Odrębność historyczna Europy Środkowej: Studium metodologiczne*, Wydawnictwo „Humaniora", Poznań 1998, s. 10–11.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 13/11/2026 18:36:20

Wazów, Wiśniowieckich i Sobieskich zawierane z domami panującymi w Europie Zachodniej, co tworzyło podstawy dla układów sojuszniczych. Odmiennym przykładem może być stosunek do Europy Środkowej obu stron walczących w wojnie trzydziestoletniej 1618–1648 oraz w rywalizacji francusko-habsburskiej w późniejszych dekadach (francuska koncepcja „bariery wschodniej" przeciwko cesarstwu niemieckiemu), kiedy zabiegano o wsparcie Rzeczypospolitej Obojga Narodów dysponującej potencjałem „wielkiego pogranicza". Państwo polsko-litewskie mogło przesądzić o wynikach wojny, czego klasycznym przykładem jest odsiecz Wiednia w 1683 roku.

Jednak w XIX wieku, po epoce napoleońskiej, kiedy utrwaliła się przynależność ziem środkowoeuropejskich do trzech mocarstw europejskich, straciły one na podmiotowym znaczeniu. Rosja narzuciła zachodnioeuropejskiej opinii publicznej narrację o tym regionie. Nawrót zainteresowania na Zachodzie Europą Środkową dokonał się w czasie Wielkiej Wojny z dwóch powodów, zwłaszcza po 1915 roku, kiedy okazało się, że wojna będzie długotrwała i na wyczerpanie: 1) wydawało się w stolicach obu wrogich koalicji (Ententa i Państwa Centralne), że potencjał Europy Środkowej będzie niezbędny do wygrania wojny; 2) po rozpadzie Austro-Węgier, zredukowaniu pozycji politycznej Rosji i Niemiec należało się tym obszarem zainteresować, projektując nowy system bezpieczeństwa. Dobrze te zmiany opisał Kazimierz Wóycicki: „Europa Środkowa jako region geopolityczny zaczęła wyłaniać się w okresie I wojny światowej". Należy dodać, że za sprawą niemieckich planów wykorzystania potencjału tych ziem przeciwko Europie Zachodniej. Berlin doszedł do wniosku, że opanowanie trwałe tego regionu zapewni mu hegemonię na kontynencie, a na pewno wygranie wojny[27]. W biegunowym systemie bezpieczeństwa 1946/1947–1989 „wielkie pogranicze" było traktowane jako rubieże zachodnie imperium radzieckiego, a więc zaliczane do Europy Wschodniej, tym bardziej że Moskwa dbała o likwidację tożsamości środkowoeuropejskiej tego obszaru, powracając do polityki rusyfikacji z okresu carskiego, określonej tym razem jako budowanie narodu radzieckiego, ale zdominowanego przez mentalność wielkoruską. Przeciwstawiając się tym tendencjom komunistycznym, Oskar Halecki przywrócił do debaty publicznej, w tym naukowej, pojęcie „Europa Środkowa" jako obszar wyróżniony z powodu cech geopolitycznych, które odróżniają go od wschodniej i zachodniej części kontynentu[28].

Na „syndrom środkowoeuropejski" ziem ukraińsko-białoruskich złożyły się trzy cechy.

1. Ukraina i Białoruś nie mając granic geograficznych, opartych na wyraźnych naturalnych przeszkodach, stanowiły region o niskim poziomie bezpieczeństwa, co wyraźnie uwidoczniło się w definiowaniu pojęć „kraina Rzeczypospolitej" oraz „ziemie ukrainne", a także zdeterminowało myślenie geopolityczne zarówno polskie i rosyjskie, jak i ukraińskie i białoruskie. Tworząc koncepcję ładu politycznego „wielkiego pogranicza", politycy polscy i rosyjscy nie mogli przyjąć precyzyjnych geograficznych punk-

[27] K. Wóycicki, *Konstruowanie Europy Środkowej (geopolityczne znaczenie regionu)*, http://kazwoy.wordpress.com, inf. 12 I 2020.

[28] Dokonał tego w publikacji *Historia Europy – jej granice i podziały*.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 13/11/2026 18:36:20

tów odniesienia. Rzeki ukraińskie i białoruskie raczej łączyły niż dzieliły, a łańcuchy górskie nie istniały na tym obszarze. Dlatego też w konstruowaniu mapy polityczno-terytorialnej przyjmowano pozageograficzne kryteria, m.in. historyczne, co w zderzeniu z rozległością przestrzeni oraz obfitością w grunty orne i pastwiska musiało wywoływać rozliczne kontrowersje[29].

2. Na ziemiach ukraińsko-białoruskich, tak jak na pozostałych obszarach Europy Środkowej przez wieki przenikały się wartości i procesy właściwe dla europejskiego Wschodu i Zachodu, tworząc nową środkowoeuropejską jakość, która zasługiwała na określenie „przestrzeń cywilizacyjna z różnorodnością kulturową i etniczną"[30]. Pod tym względem Europa Środkowa była odmienna od zachodniej i wschodniej części kontynentu. O ile odmienność wobec Zachodu nie była problemem dla ziem ukraińsko-białoruskich, ale raczej intrygującą odrębnością (np. istnienie wyznania greckokatolickiego), o tyle owa różnorodność jako cecha konstytutywna życia prywatnego i przestrzeni publicznej raziła rosyjski Wschód, gdzie przeniknęły pierwiastki azjatyckie. Z tego powodu Rosjanie traktowali ziemie ukraińsko-białoruskie po ich zajęciu jako obce terytorium, które należało zniszczyć i ograbić, a elitę społeczną wymordować, natomiast warstwy plebejskie poddać działalności misyjnej i kulturowej resocjalizacji[31]. Jednak Ukraina i Białoruś stały się subregionem środkowoeuropejskim specyficznym, gdyż wielowiekowa obecność Rosjan i przynależność do państwa rosyjskiego spowodowały, że na różnorodność kulturową powstałą z połączenia właściwości cywilizacji łacińskiej i bizantyjskiej, wyznania katolickiego i prawosławia nałożyły się oddziaływania cywilizacji euroazjatyckiej w rosyjskiej interpretacji. W ten sposób dla jednych Ukraina i Białoruś były zachodnimi rubieżami Wschodu, a dla innych wschodnimi peryferiami Zachodu.

3. Ziemie ukraińskie i białoruskie są jednolitym obszarem geopolitycznym i historycznym, nigdy nie stanowiły rdzenia Europy Środkowej. Jednak współcześnie można mieć wątpliwości o jednolitości cywilizacyjnej między zachodnią a wschodnią częścią „wielkiego pogranicza". Na obszarach wschodnich znaczną popularnością cieszy się idea *russkiego mira* przyjęta oficjalnie i propagowana przez Federację Rosyjską jako antidotum dla Zachodu, ale także dla Azji. Zgodnie z tą koncepcją Rosja jest ośrodkiem

[29] O roli przestrzeni w myśleniu politycznym w: A. Chodubski, *Odrębność dziedzictwa kulturowo-cywilizacyjnego Rosji*, [w:] *Drogi i bezdroża ku demokracji: Przemiany polityczne w Europie postkomunistycznej*, red. R. Bäcker, J. Marszałek-Kawa, Wydawnictwo „Mado", Toruń 2005, s. 190 i n.

[30] Zob. rozważania: J. Kłoczowski, *Wprowadzenie*, [w:] *Historia Europy Środkowo-Wschodniej*, t. 1, red. J. Kłoczowski, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2000, s. 18; N. Jakowenko, *Druga strona lustra: Z historii wyobrażeń i idei na Ukrainie XVI–XVII wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, s. 381.

[31] Problem niechęci Rosji do mieszkańców ziem ukraińsko-białoruskich, która ostro wystąpiła w czasie wojny 1654–1667 zob. A. Nowak, *Od imperium do imperium: Spojrzenia na historię Europy Wschodniej*, Wydawnictwo „Arcana", Kraków 2004, s. 44; S. Alexandrowicz, *Osadnictwo żydowskie na ziemiach litewsko-białoruskich od XV do XIX w. (Cechy szczególne)*, [w:] *Świat Niepożegnany: Żydzi na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej w XVIII–XX wieku*, red. K. Jasiewicz, Instytut Nauk Politycznych PAN, Oficyna Wydawnicza „Rytm", Polonia Aid Foundation Trust, Warszawa–Londyn 2004, s. 59.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 13/11/2026 18:36:20

krystalizacji odrębnej cywilizacji[32]. Przyjęcie tej koncepcji oznacza zanegowanie spójności polityczno-terytorialnej oraz legitymizacji historycznej obu państw ukraińskiego i białoruskiego, a w konsekwencji ich bytu politycznego, a na pewno środkowoeuropejskiej tożsamości. *Russkij mir* jest bowiem kolejnym wcieleniem idei Moskwy jako trzeciego Rzymu, ale także konstruktem politycznym opartym na sugestii, że istnieje taka wspólnota polityczna, przypominająca przynajmniej częściowo projekt „naród radziecki" realizowany w latach 1934–1989, chociaż oparta na jedności prawosławia.

Na tych terenach była widoczna niska trwałość i znaczna zmienność bytów politycznych, instytucji oraz zasad ich funkcjonowania. O wysokiej dynamice zmian w tych dziedzinach przesądzało położenie między Wschodem i Zachodem. Status „wielkiego pogranicza" z jednej strony umożliwiał osmozę i dyfuzję kulturową, a z drugiej tworzył wrażenie zamieszkiwania i bycia poza wielkimi procesami dziejowymi na peryferiach dwóch kręgów kulturowych[33]. Wchłonięcie ziem ukraińsko-białoruskich generowało dla subregionu nowe konsekwencje. Rosja po przesunięciu swojej granicy o setki kilometrów na Zachód zaczynała oddziaływać na sytuację w całej Europie Środkowej, a także w Zachodniej, co zaczynało angażować w problemy ukraińskie i białoruskie Niemcy, stające się nie tylko sąsiadem Rosji, ale również partnerem dla Rosji i zarazem kolejnym przedmiotem zainteresowania polityki imperialnej Moskwy/Sankt Petersburga. Stosunkowo częste zmiany strategiczne w stosunkach między Niemcami a Rosją miały bezpośredni wpływ na losy ziem ukraińsko-białoruskich. Stawały się one albo terenem tymczasowej kooperacji, albo teatrem działań wojennych[34].

Streszczenie: Europa Środkowa jest częścią kontynentu z własną tożsamością historyczną i kulturową oraz unikatową rolą geopolityczną (geopolitycznego klina między Niemcami i Rosją). Do Europy Środkowej należy zaliczyć ziemie ukraińskie i białoruskie, które przez wieki były przedmiotem rywalizacji między Polską i Rosją oraz obszarem wpływów mocarstw niesąsiadujących z tym regionem. W zależności od wyników tej rywalizacji status ziem ukraińsko-białoruskich wahał się między „wielkim pogranicze" a peryferiami różnych mocarstw, najczęściej Rzeczypospolitej lub Imperium Rosyjskiego. Jednak dla obu tych państw ich rola była odmienna. Dla Rzeczypospolitej stanowiły one konieczny

[32] O. Wasiuta, *„Russki mir" jako narzędzie imperialnej polityki Kremla*, „Przegląd Geopolityczny" 2017, nr 21, s. 67–68; K. Jabłoński, *Archetypy cywilizacyjne Rosji*, „Przegląd Strategiczny" 2014, nr 8, s. 165–173; A. de Lazari, *O mentalnościowych korzeniach euroazjatyzmu*, [w:] *Między Europą a Azją: Idea Rosji–Eurazji*, Wydawnictwo UMK, red. S. Grzybowski, Toruń 1998, s. 117 i n.

[33] N. Jakowenko, *op. cit.*, s. 377–378.

[34] P. Eberhardt, *Między Rosją a Niemcami: Przemiany narodowościowe w Europie Środkowo-Wschodniej w XX wieku*, PWN, Warszawa 1996, s. 9; A. Podraza, *Co należy rozumieć pod pojęciem „Europa Środkowa" na przełomie XX I XXI wieku*, [w:] *Europa Środkowa – nowy wymiar dziedzictwa: Materiały międzynarodowej konferencji zorganizowanej w dniach 1–2 czerwca 2001*, red. J. Purchla, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków 2002, s. 28.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 13/11/2026 18:36:20

zasób dla utrzymania jej podmiotowości, suwerenności, a w konsekwencji – niepodległości. Natomiast dla Rosji były szlakiem do opanowania Europy Środkowej oraz oddziaływania na Europę Zachodnią.
W dziejach ziem ukraińsko-białoruskich były możliwe trzy alternatywne warianty koncentracji i rywalizacji politycznej. Pierwszy – ukształtowanie w tym subregionie Europy Środkowej państw o wysokiej podmiotowości politycznej, opartej na znacznych zasobach demograficznych, geopolitycznych i gospodarczych. Drugi – zajęcie ukraińsko-białoruskiego pogranicza w całości przez jedno z sąsiednich mocarstw w wyniku działań militarnych lub układów unijnych, co czyniło z nich „wielkie pogranicze", wzmacniające potencjał państwa swojej przynależności. Trzeci – podział ziem ukraińsko-białoruskich między organizmy państwowe o wysokiej podmiotowości (utrata statusu „wielkiego pogranicza" na rzecz bycia peryferiami), faktycznie uniemożliwiający wewnętrzną konsolidację polityczną, lecz pogłębiający zróżnicowanie subregionu pod względem religijno-wyznaniowym, etnicznym, kulturowo-językowym, mentalnym, a w konsekwencji również społeczno-gospodarczym. W procesie historycznym były realizowane wszystkie trzy scenariusze, co przyczyniło się do nadania ziemiom ukraińsko-białoruskim jako cechy konstytutywnej „syndromu środkowoeuropejskiego", jednak kwestionowanego w środowisku międzynarodowym, przede wszystkim przez Rosję uznającą ten obszar za część własnego kręgu cywilizacyjno-kulturowego.
Słowa kluczowe: geopolityka, polityka zagraniczna Polski, polityka zagraniczna Rosji, Europa Środkowa

Пограничье Польши и России и независимость Украины и Беларуси – размышления о политическом соперничестве

Аннотация: Центральная Европа является частью континента с его исторической и культурной самобытностью и уникальной геополитической ролью (геополитический клин между Германией и Россией). Центральная Европа включает в себя украинские и белорусские земли, которые на протяжении веков были предметом соперничества между Польшей и Россией и зоной влияния держав, граничащих с этим регионом. В зависимости от результатов этого соперничества, статус украинско-белорусских территорий варьировался между «великой границей» и периферией различных держав, чаще всего Речи Посполитой или Российской империи. Однако их роль была разной для обеих стран. Для Речи Посполитой они являлись необходимым ресурсом для поддержания ее субъективности, суверенитета и, следовательно, независимости. Однако для России это был путь к овладению Центральной Европой и влиянию на Западную Европу.
В истории украинско-белорусских земель были возможны три альтернативных варианта концентрации и политического соперничества. Первый – формирование в этом субрегионе Центральной Европы стран с высокой политической субъектностью, основанных на значительных демографических, геополитических и экономических ресурсах. Второй – оккупация украинско-белорусской границы целиком одной из соседних держав в результате военных действий или союзных соглашений, которые сделали их «великой границей», усиливая потенциал страны своей принадлежности. Третий – разделение украинско-белорусских земель между государственными организмами с высокой субъектностью (утрата статуса «великих пограничных территорий» в пользу периферии), фактически предотвращающее внутриполитическую консолидацию, но углубляющее разнообразие субрегиона с точки зрения религии, этнической принадлежности, культуры и языка, менталитета, а следовательно, и социально-экономической дифференциации. В историческом

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 13/11/2026 18:36:20

процессе были реализованы все три сценария, которые способствовали тому, что украинско-белорусские земли стали характерной чертой «центральноевропейского синдрома», хотя и подвергались сомнению в международной среде, в первую очередь в связи с тем, что Россия признала этот район частью своего цивилизационно-культурного круга.

Ключевые слова: геополитика, польская внешняя политика, российская внешняя политика, Центральная Европа

Borderland of Poland and Russia and the independence of Ukraine and Belarus – reflections on political rivalry

Abstract: Central Europe is part of the continent with its historical and cultural identity and a unique geopolitical role (geopolitical wedge between Germany and Russia). Central Europe includes the Ukrainian and Belarusian lands, which for centuries have been the subject of rivalry between Poland and Russia and the area of influence of powers neighboring this region. Depending on the results of this rivalry, the status of Ukrainian-Belarusian territories varied between the "great borderland" and the periphery of various powers, most often the Republic of Poland or the Russian Empire. However, their role was different for both countries. For the Commonwealth, they constituted a necessary resource for maintaining its subjectivity, sovereignty and, consequently, independence. However, for Russia they were a route to master Central Europe and to influence Western Europe.

In the history of the Ukrainian-Belarusian lands, three alternative variants of concentration and political rivalry were possible. The first – the formation in this subregion of Central Europe of the countries with high political subjectivity, based on significant demographic, geopolitical and economic resources. The second – the occupation of the Ukrainian-Belarusian border entirely by one of the neighboring powers as a result of military actions or EU agreements, which made them a "great borderland", strengthening the potential of the country of its belonging. The third – the division of Ukrainian-Belarusian lands between state organisms with high subjectivity (the loss of the status of "great borderland" in favor of being peripheries), actually preventing internal political consolidation, but deepening the diversity of the subregion in terms of religion, religion, ethnicity, culture and language, mental, and consequently also socio-economic. In the historical process, all three scenarios were implemented, which contributed to giving the Ukrainian-Belarusian lands as a constitutive feature of the "Central European syndrome", however questioned in the international environment, primarily by Russia recognizing this area as part of its own civilization and cultural circle.

Keywords: geopolitics, Polish foreign policy, Russian foreign policy, Central Europe

Bibliografia

Acemoglu D., Robinson J. A., *Why Nations Fail: The Origins of Power, Prosperity, and Poverty*, Crown Publishers, New York 2012.

Alexandrowicz S., *Osadnictwo żydowskie na ziemiach litewsko-białoruskich od XV do XIX w. (Cechy szczególne)*, [w:] *Świat Niepożegnany: Żydzi na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej w XVIII–XX wieku*, red. K. Jasiewicz, Instytut Nauk Politycznych PAN, Oficyna Wydawnicza „Rytm", Polonia Aid Foundation Trust, Warszawa–Londyn 2004.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 13/11/2026 18:36:20

Bartosiak J., *Rzeczpospolita między lądem a morzem: O wojnie i pokoju*, Wydawnictwo Jacek Bartosiak, Warszawa 2018.

Beauvois D., *Trójkąt ukraiński: Szlachta, carat i lud na Wołyniu, Podolu i Kijowszczyźnie 1793–1914*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2005.

Brzechczyn K., *Odrębność historyczna Europy Środkowej: Studium metodologiczne*, Wydawnictwo „Humaniora", Poznań 1998.

Chodkiewicz M. J., *Międzymorze*, Wydawnictwo 3S Media, Warszawa 2017.

Chodubski A., *Odrębność dziedzictwa kulturowo-cywilizacyjnego Rosji*, [w:] *Drogi i bezdroża ku demokracji: Przemiany polityczne w Europie postkomunistycznej*, red. R. Bäcker, J. Marszałek-Kawa, Wydawnictwo „Mado", Toruń 2005.

Chynczewska-Hennel T., *Ukraina–Ruś w ramach Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, [w:] *Unia Lubelska – Unia Europejska*, red. I. Hofman, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2010.

Cywiński B., *Ogniem próbowane: Z dziejów najnowszych Kościoła katolickiego w Europie Środkowo-Wschodniej*, t. 1: *Korzenie tożsamości*, Wydawnictwo „Krąg", Warszawa 1993.

Eberhardt P., *Między Rosją a Niemcami: Przemiany narodowościowe w Europie Środkowo-Wschodniej w XX wieku*, PWN, Warszawa 1996.

Eberhardt P., *Wizja przyszłej Europy wg mapy rosyjskiej z 1914 r.*, „Przegląd Geostrategiczny" 2013, nr 6.

Franz M., *Idea państwa kozackiego na ziemiach ukrainnych w XVI–XVII wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006.

Gruszecki S., *Idea unii polsko-rosyjskiej na przełomie XVI–XVII w.*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce" 1970, t. 15.

Halecki O., *Historia Europy – jej granice i podziały*, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2000.

Horobets' B., *Elita kozatskoyi Ukrayiny v poshukakh politychnoyi lehitymatsiyi: stosunky z Moskovoyu ta Varshavoyu, 1654–1665*, Instytut istoriyi Ukrayiny, Kyyiv 2001.

Hrycak J., *Historia Ukrainy 1772–1999: Narodziny nowoczesnego narodu*, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2000.

Jabłoński K., *Archetypy cywilizacyjne Rosji*, „Przegląd Strategiczny" 2014, nr 8.

Jakowenko N., *Druga strona lustra: Z historii wyobrażeń i idei na Ukrainie XVI–XVII wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010.

Kłoczowski J., *Europa Środkowo-Wschodnia i jej miejsce w Europie*, „Roczniki Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej" 2007, nr 5.

Kłoczowski J., *Unia brzeska*, [w:] *Historia Europy Środkowo-Wschodniej*, t. 2, red. J. Kłoczowski, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2000.

Kłoczowski J., *Unia polsko-litewska*, [w:] *Historia Europy Środkowo-Wschodniej*, t. 2, red. J. Kłoczowski, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2000.

Kłoczowski J., *Wprowadzenie*, [w:] *Historia Europy Środkowo-Wschodniej*, t. 1, red. J. Kłoczowski, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2000.

Lazari A. de, *O mentalnościowych korzeniach euroazjatyzmu*, [w:] *Między Europą a Azją: Idea Rosji–Eurazji*, Wydawnictwo UMK, red. S. Grzybowski, Toruń 1998.

Moczulski L., *Narodziny Międzymorza*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 2007.

Nagielski M., *Rywalizacja Rzeczypospolitej z Państwem Moskiewskim o dominację w Europie Środkowo-Wschodniej w XVI–XVII w.*, „Sensus Historiae" 2013, nr 11.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 13/11/2026 18:36:20

Nowak A., *Od imperium do imperium: Spojrzenia na historię Europy Wschodniej*, Wydawnictwo „Arcana", Kraków 2004.

Paruch W., *Myśl polityczna obozu piłsudczykowskiego (1926–1939)*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2005.

Pietrzyk-Reeves D., *Ład Rzeczypospolitej: Polska myśl polityczna XVI wieku a klasyczna tradycja republikańska*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2012.

Podhorodecki L., *Sicz Zaporoska*, Książka i Wiedza, Warszawa 1978.

Podraza A., *Co należy rozumieć pod pojęciem „Europa Środkowa" na przełomie XX I XXI wieku*, [w:] *Europa Środkowa – nowy wymiar dziedzictwa: Materiały międzynarodowej konferencji zorganizowanej w dniach 1–2 czerwca 2001*, red. J. Purchla, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków 2002.

Rak K., *Federalizm or Force: A Sixteenth-Century Project for Eastern and Central Europe*, [b.p.], http://www.ruf.rice.edu.

„Rocznik Statystyki Międzynarodowej" 2018.

Rzeczpospolita Obojga Narodów jako obszar gospodarczy: 450. rocznica Unii Lubelskiej, PIE, Warszawa 2019.

Rzewuski P., *I RP – państwo minimalne?*, 1 VII 2017, http://www.teologiapolityczna.pl.

Rzewuski P., *II RP: mocarstwo z przymusu*, 24 IX 2016, http://www.histmag.org.

Sima M., *Geopolityczne znaczenie idei Wielkich Węgier*, „Przegląd Geopolityczny" 2019, nr 28.

Stephen R. C., *Pogańskie imperium: Litewska dominacja w Europie Środkowo-Wschodniej 1295–1345*, Wydawnictwo Napoleon V, Warszawa 2017.

Strona internetowa portalu „Liga", http://www.file.liga.net, [Najnowsze informacje dotyczące Wspólnoty Niepodległych Państw, Euroazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej, Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej].

Szczupak A., Wilczyński K., *Kościół greckokatolicki a wpływ cywilizacji łacińskiej na Ukrainie*, „Przegląd Geostrategiczny" 2014, nr 9.

Szubska R., *Wariacje środkowoeuropejskie: O różnorodności i wspólnocie*, [w:] *Róża wiatrów Europy*, red. A. Tyszka, Oficyna Naukowa Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1999.

Tyszkowski K., *Poselstwo Lwa Sapiehy w Moskwie 1600 r*, Towarzystwo Naukowe, Lwów 1927.

Wasiuta O., *„Russki mir" jako narzędzie imperialnej polityki Kremla*, „Przegląd Geopolityczny" 2017, nr 21.

Wóycicki K., *Konstruowanie Europy Środkowej (geopolityczne znaczenie regionu)*, http://kazwoy.wordpress.com.

Zapałowski A., *Ukraina jako strefa buforowa Rosji*, „Przegląd Geopolityczny" 2019, nr 30.

Zernack K., *Polska i Rosja: Dwie drogi w dziejach Europy*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2000.

Żegota K., *Koncepcja klinów geopolitycznych. Próba rozstrzygnięć terminologicznych*, „Przegląd Geopolityczny" 2018, nr 26.